

Sygn. akt III AUa 2004/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SSA Daria Stanek (spr.) SSA Grażyna Czyżak
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2017 r. w Gdańsku

sprawy H. Z.

z udziałem zainteresowanego J. Z.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ubezpieczenie społeczne rolników

na skutek apelacji H. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 września 2016 r., sygn. akt IV U 2087/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i stwierdza, iż H. Z. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia chorobowego, wypadkowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego w okresie od dnia 4 maja 2015 roku do nadal;

2. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz H. Z. kwotę 630,00 (sześćset trzydzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

SSA Grażyna Czyżak SSA Alicja Podlewska SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 2004/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 września 2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, działając na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 5a, art. 7, art. 16 oraz art. 3a,

a także art. 8 ust. 1, 2 i 2a i art. 17 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz. U. z 2015, poz. 704 ze zm.), stwierdził, że H. Z. nie podlegała systemowi zabezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. oraz od dnia 5 sierpnia 2015 r.

W uzasadnieniu wymienionej decyzji rolniczy organ rentowy podał, że ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, albowiem w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do 12 maja 2015 r. odbywała szkolenie i otrzymywała stypendium, zaś od dnia 5 sierpnia 2015 r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej i podlegała z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym.

H. Z. wniosła odwołanie od powyższej decyzji, wskazując, że decyzja ta jest wadliwa i niesprawiedliwa. Ubezpieczona wskazywała w treści odwołania, że rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej po tym, jak od wielu lat podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników. Ubezpieczona zaznaczyła, że jej celem było skorzystanie z regulacji przepisu art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. H. Z. nadmieniła, że przed rozpoczęciem prowadzenia owej działalności skorzystała ona ze szkolenia z zakresu makijażu permanentnego wartości

8.000 zł, finansowanego w całości ze środków Funduszu Pracy, przy czym warunkiem uzyskania owej refundacji było podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej przez okres 12 miesięcy. Ubezpieczona wskazywała, że pobierając stypendium w okresie odbywania szkolenia wypełniała dyspozycję przepisu art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a zatem, stosownie do treści przepisu art. 9 ust. 6a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym, albowiem posiadała tym czasie inny tytuł rodzący obowiązek ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie rolniczy organ rentowy podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko i wniósł o oddalenie odwołania. Odnosząc się do zastrzeżeń zgłoszonych przez ubezpieczoną organ rentowy wskazał, że podawane przez ubezpieczoną przepisy nie mają zastosowania na gruncie rozpoznanej sprawy, albowiem przepis art. 9 ust. 6a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczy wyłącznie zbiegu tytułów ubezpieczenia powszechnego w ZUS.

Sąd Okręgowy w Toruniu – IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 września 2016 r. oddalił odwołanie (pkt 1) oraz nie obciążył wnioskodawczyni H. Z. kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Prezesa KRUS (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczona H. Z. urodziła się w dniu (...) Ubezpieczona jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni ok. 2 ha przeliczeniowych. Począwszy od dnia 11 lipca 2003 r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy.

W okresie od dnia 20 lipca 2009 r. do dnia 14 października 2012 r. ubezpieczona prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) H. Z..

W dniu 2 lutego 2015 r. ubezpieczona zarejestrowała się w Powiatowym Urzędzie Pracy w G. jako osoba bezrobotna. W dniu 11 lutego 2015 r. ubezpieczona skierowała do Prezydenta G., za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy w G., wniosek o skierowanie na szkolenie indywidualne uprawdopodobnione podjęciem działalności gospodarczej.

W okresie od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. ubezpieczona uczestniczyła w „Szkoleniu z zakresu makijażu permanentnego z biotatużem i mezoterapią mikroigłową na tym samym aparacie, korekty i kamuflaże”. W związku z udziałem w tymże szkoleniu Prezydent G. przyznał ubezpieczonej prawo do stypendium w kwocie 532 zł brutto. W związku z objęciem ubezpieczonej wskazanym stypendium Powiatowy Urząd Pracy w G. dokonał zgłoszenia ubezpieczonej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

w zakresie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu. Ubezpieczona była z tego tytułu włączona do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 13 maja 2015 r.

W dniu 5 sierpnia 2015 r. ubezpieczona rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej pod firmą SALON (...).

W dniu 13 sierpnia 2015 r. rolniczy organ rentowy wydał decyzję, którą stwierdził, że ubezpieczona, prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą, w dalszym ciągu podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, wobec spełnienia warunków, o których mowa w przepisie art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Rolniczy organ rentowy, powziąwszy informację o tym, że ubezpieczona w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. uczestniczyła w szkoleniu organizowanym przez Powiatowy Urząd Pracy w G. i, otrzymując z tego tytułu stypendium, była włączona do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, wydał w dniu 24 września 2015 r. zaskarżoną decyzję.

Sąd Okręgowy stwierdził, że stan faktyczny sprawy co do zasady nie był przedmiotem sporu i został ustalony na podstawie dowodu z przesłuchania ubezpieczonej oraz dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych oraz załączonych aktach rolniczego organu rentowego. Sąd przyznał wskazanym dokumentom walor wiarygodności, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani też prawdziwości zawartych w nich informacji, nie budziły one także wątpliwości Sądu. Sąd dał również wiarę dowodowi z przesłuchania ubezpieczonej, albowiem twierdzenia H. Z. były jasne, spójne i logiczne, a także zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd I instancji wskazał, że istota sporu sprowadzała się w rozpoznanej sprawie do zweryfikowania, czy rolniczy organ rentowy zasadnie stwierdził, że ubezpieczona nie podlegała rolniczemu systemowi ubezpieczeń społecznych w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. oraz począwszy od dnia 5 sierpnia 2015 r.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy przytoczył, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”, ubezpieczeniu rolniczemu można podlegać z mocy ustawy albo na wniosek. Natomiast zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, jeżeli ten rolnik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Sąd podkreślił, że w zakresie ubezpieczenia społecznego rolników obowiązuje zasada, iż w razie posiadania innego tytułu do ubezpieczenia lub podlegania zaopatrzeniu społecznemu obowiązek ubezpieczenia rolniczego jest wyłączony. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu "wyprzedza" ubezpieczenie rolnicze. Zawsze zatem pierwszeństwo ma tytuł nierolniczy. Ustawodawca przewidział od tej reguły wyłącznie dwa wyjątki – zawarte w przepisach art. 5 a oraz 5 b ustawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 stycznia 2013 r. III AUa 834/12, LEX nr 1271899).

Zgodnie z treścią przepisu art. 5a ust. 1 ustawy, rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności, jeżeli spełnia jednocześnie następujące warunki:

- 1) złoży w Kasie oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy tej działalności;
- 2) jednocześnie nadal prowadzi działalność rolniczą lub stale pracuje w gospodarstwie rolnym, obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, lub w dziale specjalnym;
- 3) nie jest pracownikiem i nie pozostaje w stosunku służbowym;
- 4) nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;
- 5) kwota należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej nie przekracza kwoty 2528 zł.

Przepis ust. 1 art. 5 b ww. ustawy stanowi natomiast, że rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, został objęty innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1

pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 963, ze zm.), lub powołania do rady nadzorczej, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, lub pełnienia funkcji w radzie nadzorczej, pomimo objęcia go z tego tytułu innym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przychód osiągnany z tego tytułu w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów.

Na gruncie rozpoznanej sprawy, jak przypomniał Sąd Okręgowy, koniecznym było ustalenie, czy ubezpieczona winna być objęta ubezpieczeniem społecznych rolników w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. oraz począwszy od dnia 5 sierpnia 2015r.

W pierwszej kolejności Sąd stwierdził, że brak było podstaw do uznania, iż ubezpieczona mogła być objęta ubezpieczeniem rolniczym w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do 12 maja 2015 r., kiedy to, uczestnicząc w szkoleniu organizowanym przez Powiatowy Urząd Pracy w G. pobierała stosowne stypendium i była z tego tytułu włączona do systemu ubezpieczeń społecznych. Taki status ubezpieczeniowy H. Z. wykluczał ją bowiem z zabezpieczenia społecznego rolników, zgodnie z dyspozycją cytowanego wyżej przepisu art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Ustalenie powyższej okoliczności było przy tym o tyle istotne, że rzutowało na ocenę statusu ubezpieczeniowego H. Z. od dnia 5 sierpnia 2015 r., kiedy to rozpoczęła ona prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Skutkiem wyłączenia ubezpieczonej z ubezpieczenia społecznego rolników w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. było bowiem przerwanie 3-letniej ciągłości ubezpieczeniowej, wymaganej na gruncie przepisu art. 5a ustęp pierwszy ustawy, niezbędnej dla uznania, że ubezpieczona może podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie prowadzenia działalności pozarolniczej.

Sąd Okręgowy uznał, że nie był uprawniony do przyjęcia, iż ubezpieczona spełniła wszystkie przesłanki pozostawienia jej w rolniczym reżimie ubezpieczeniowym. Niewątpliwym jest bowiem, że H. Z. nie podlegała ubezpieczeniu rolniczemu

w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata przed rozpoczęciem prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Przyjęcie takiego stanowiska nie było możliwe nawet przy uwzględnieniu, że H. Z. była ubezpieczona w KRUS nieprzerwanie przez okres niemal 12 lat, od dnia 11 lipca 2003 r. do dnia 3 maja 2015 r., albowiem, w świetle utrwalonego orzecznictwa, wymaga się, by ów 3-letni okres bezpośrednio poprzedzał

zapoczątkowaną działalność pozarolniczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., wydany pod sygnaturą II UK 312/07, OSNP 2009/21-22/294.)

Sąd I instancji zauważył, że wymiar regulacji zawartej w art. 5a ustawy z 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników ma restrykcyjny charakter, który to przejawia się w tym, że wystąpienie innego tytułu ubezpieczenia nie oznacza wyłącznie ustania ubezpieczenia rolniczego. Na gruncie tego przepisu dochodzi do przewartościowania przesłanki posiadania co najmniej 3-letniego nieprzerwanego okresu ubezpieczenia. Rolnik, aby skorzystać z dobrodziejstwa art. 5a ust. 1 ustawy z dnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, będzie zobowiązany ponownie uzbierać trzyletni staż ubezpieczeniowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 sierpnia 2013 r., wydany pod sygnaturą III AUa 190/13, LEX nr 1356476).

Uwzględnivszy poczynione ustalenia Sąd Okręgowy, działając na podstawie przepisu art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie ubezpieczonej jako bezzasadne (pkt 1 wyroku).

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył wnioskodawczyni kosztami zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego (pkt 2 wyroku). Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, która jest odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje wypadków szczególnie uzasadnionych co oznacza, że Sąd musi uwzględnić całokształt okoliczności sprawy. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji tego przepisu zaliczyć można nie tylko te związane z przebiegiem postępowania, ale również inne np. subiektywne przekonanie o zasadności swojego roszczenia, które jednak ze względu na upływ terminu nie może być dochodzone na drodze sądowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1979r. III PR 78/79 OSP 1980, z.11 poz. 196). W niniejszej sprawie za taką okolicznością Sąd I instancji uznał nieudzielenie informacji przez Powiatowy Urząd Pracy na temat skutków, jakie będzie powodować w przypadku wnioskodawczyni udział w szkoleniu i pobieranie stypendium.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona, wnosząc o zmianę wyroku poprzez orzeczenie, że H. Z. podlega ubezpieczeniom społecznym rolników w okresach od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. oraz od dnia 5 sierpnia 2015 r., ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi ubezpieczona zarzuciła niezastosowanie w sprawie

o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych zasady współżycia społecznego, która winna mieć zastosowanie w niniejszej sprawie, polegającej na nieuwzględnieniu przez Sąd sytuacji prawnej wnioskodawczyni wymagającej rozstrzygnięcia w zakresie prawidłowości działań

i zaniechań organów administracji, które poprzez brak stosownego pouczenia pozbawiły stronę ochrony ubezpieczeniowej z tytułu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Powyższe naruszenie to, w ocenie apelującej, zaniechanie powinnośc Sąd u wyrażającej się

w konieczności rozpatrzenia materiału sprawy z uwzględnieniem wystąpienia w sprawie przypadku prawnego, w którym strona bez swojej winy zostaje z automatu pozbawiona objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników, a tym samym pozbawiona praw

do ubezpieczenia z mocy ustawy na podstawie czynności administracyjno-technicznej organu Państwa pozbawiającej stronę w obowiązującym systemie prawnym środka prawnego ochrony swych praw. Powyższy zarzut apelująca określiła jako zarzut naruszenia przez Sąd art. 5 kodeksu cywilnego, tj. zasady współżycia społecznego rozumianej jako istnienie słusznego prawa do objęcia ochroną przed skutkami działań organów administracji publicznej, w szczególności działań sprzecznych z prawem, a także przerwaniem na obywatela skutków błędów lub uchybień popełnionych przez samego prawodawcę.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku i stwierdzeniem,

że H. Z. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia chorobowego, wypadkowego i macierzyńskiego oraz emerytalno – rentowego od dnia 4 maja 2015 r. do nadal.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia podlegania przez ubezpieczoną systemowi zabezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia chorobowego, wypadkowego i macierzyńskiego oraz emerytalno – rentowego od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. oraz od dnia 15 sierpnia 2015 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, we wskazanym powyżej zakresie, Sąd Okręgowy zaniechał dokonania prokonstytucyjnej wykładni przepisów prawa materialnego, czego konsekwencją było zastosowanie art. 9 ust. 6a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 41 ust. 1b ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, które to normy Sąd Apelacyjny uznał – w określonych zakresach, co zostanie rozwinięte w dalszej części uzasadnienia - za niezgodne z art. 2 Konstytucji RP.

Zważyć należy, że kognicja sądu drugiej instancji obejmuje rozpoznanie sprawy w taki sposób, w jaki mógł i powinien rozpoznać sprawę sąd pierwszej instancji, dlatego sąd ten nie może poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i ocenić je przez zastosowanie prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 555/12, LEX nr 1383249). Apelacja pełna

cum beneficio novorum – a taki model apelacji funkcjonuje w przyjętym modelu postępowania cywilnego - polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny

na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego nawet wtedy, kiedy ich naruszenie nie jest przedmiotem zarzutów apelacji. Tym samym postępowanie apelacyjne

- choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Przez spełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić

do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III UK 54/09, LEX nr 602073).

I tak, już na wstępie rozważań prawnych należy stwierdzić, że literalne zastosowanie przez Sąd I instancji w realiach rozpoznawanej sprawy przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.) oraz ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) doprowadziło do wydania orzeczenia niesprawiedliwego, naruszającego zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Doszło mianowicie do sytuacji, w której ubezpieczona, realizując swoje, wynikające z przepisów prawnych, uprawnienie, wyłączona z została wbrew swojej woli i interesowi z systemu zabezpieczenia społecznego rolników, przy czym trudno uznać, aby włączenie jej do powszechnego systemu ubezpieczeń miało uzasadnione podstawy.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że kwestia podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu nie jest zależna od woli ubezpieczonego, jeśli zostały spełnione przesłanki objęcia go innym ubezpieczeniem społecznym. Obowiązek podlegania ubezpieczeniom wynika bowiem z przepisów prawa. Przepisy prawa z zakresu ubezpieczeń społecznych są przepisami bezwzględnie obowiązującymi, a zatem przy ich stosowaniu ani organ rentowy ani sąd nie mogą mieć na uwadze zasad współżycia społecznego; przepisy te muszą być bezwzględnie przestrzegane w stosunku do wszystkich nawet, jeśli jawią się one osobie zainteresowanej jako subiektywnie niesprawiedliwe (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 sierpnia 2012 r., III AUa 356/12, LEX nr 1220431). Ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega się wówczas, gdy rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 5 ust. 1 w związku z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników). Podleganie ubezpieczeniu społecznemu ma, jak wynika z powyższego, pierwszeństwo

przed ubezpieczeniem rolniczym. Jeżeli zatem rolnik zawarł np. umowę o pracę, to ów tytuł ma pierwszeństwo przed ubezpieczeniem rolniczym. Skoro ubezpieczeniu społecznemu podlega się z mocy prawa, decyzja organu

rentowego ma charakter deklaratoryjny. Spełnienie przesłanek choćby jednego tytułu do ubezpieczenia z art. 6 ust. 1 o systemie ubezpieczeń społecznych społecznym uniemożliwia rolnikowi prowadzącemu działalność gospodarczą dalsze podleganie ubezpieczeniu na podstawie przepisów ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, choćby w dalszym ciągu spełniał określone w tej ustawie przesłanki podlegania ubezpieczeniu rolniczemu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia

25 listopada 2015 r., III AUa 715/15, LEX nr 1931995; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 lipca 2016 r., III AUa 73/16, LEX nr 2112352).

Mając na uwadze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy wskazać trzeba, że stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami pobierającymi zasiłek dla bezrobotnych, świadczenie integracyjne lub stypendium w okresie odbywania szkolenia, stażu lub przygotowania zawodowego dorosłych, na które zostały skierowane przez powiatowy urząd pracy, zwanymi dalej "bezrobotnymi".

Zgodnie z art. 13 pkt 9 ustawy systemowej bezrobotni podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu - od dnia nabycia prawa do zasiłku, świadczenia integracyjnego lub stypendium do dnia utraty prawa do nich.

Z kolei z art. 9 ust. 6 a ustawy systemowej, regulującego kwestię zbiegu tytułów ubezpieczeń społecznych, wynika, iż m. in. osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 9 obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli nie mają innych tytułów rodzących obowiązki ubezpieczeń społecznych.

Ubezpieczona H. Z. jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni niespełna 2 ha przeliczeniowych. Podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy od dnia 11 lipca 2003 r.

W dniu 2 lutego 2015 r. ubezpieczona zarejestrowała się w Powiatowym Urzędzie Pracy w G. jako osoba bezrobotna.

Ubezpieczona nie podlegała z tego tytułu powszechnym ubezpieczeniom społecznym, albowiem zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby pobierające zasiłek dla bezrobotnych.

W dniu 11 lutego 2015 r. ubezpieczona złożyła do Prezydenta G., za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy w G., wniosek o skierowanie na szkolenie indywidualne i w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do dnia 12 maja 2015 r. ubezpieczona uczestniczyła w szkoleniu, z którego to tytułu Prezydent G. przyznał jej prawo do stypendium w kwocie 532 zł brutto.

W świetle obowiązujących przepisów H. Z. w okresie od 4 do 12 maja 2015 r. była zatem osobą, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy systemowej, czyli osobą pobierającą stypendium w okresie odbywania szkolenia, na które została skierowana

przez powiatowy urząd pracy. Zgodnie z art. 6 ust. 1 cyt. ustawy między innymi takie osoby podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jednakże

z zastrzeżeniem art. 8 i 9. Z art. 9 ust. 6 a ustawy systemowej, jak już wyżej wskazano, wynika, iż m. in. osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 9 obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli nie mają innych tytułów rodzących obowiązki ubezpieczeń społecznych.

Przepis art. 9 ust. 6a ustawy systemowej reguluje jeden z przypadków zbiegu tytułów ubezpieczenia, w których jednym z tytułów jest tytuł ogólny, który powoduje obowiązek ubezpieczenia jedynie w przypadku braku innego tytułu do ubezpieczenia – tytułu

ze względnym pierwszeństwem. Zgodnie z powyższym przepisem obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych z tytułu bycia bezrobotnym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy systemowej powstanie tylko wtedy, gdy osoba taka nie będzie miała innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń.

W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, że ubezpieczona błędnie interpretuje treść omawianej norm prawnej. Podnosiła ona mianowicie, m. in. już w odwołaniu od zaskarżonej decyzji, iż podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników, w świetle art. 9 ust. 6a – derogującego jej zdaniem art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy systemowej, wyłącza konieczność odprowadzania składki na ubezpieczenie do ZUS. Sąd Apelacyjny wskazuje, że „innym tytułem rodzącym obowiązek ubezpieczeń społecznych” nie jest inny system zabezpieczenia społecznego, a takim jest – obok powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych – system zabezpieczenia społecznego rolników. Stąd też, przez tytuły rodzące obowiązek ubezpieczeń społecznych na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozumieć należy tytuły wymienione wyłącznie w tej ustawie.

W realiach rozpoznawanej sprawy ubezpieczona podlegała natomiast od dnia 11 lipca 2003 r. ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Zważyć zatem należy, że stosownie do treści art. 7 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1

- jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Jak z kolei wynika z art. 16 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny;
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1;

3) osoba pobierająca rentę strukturalną współfinansowaną ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji (...) Funduszu (...)  
lub ze środków pochodzących z (...) Funduszu Rolnego na rzecz (...) O. (...);

4) małżonek osoby, o której mowa w pkt 3, jeżeli renta strukturalna współfinansowana ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji (...) Funduszu (...) i Gwarancji Rolnej lub ze środków pochodzących z (...) Funduszu Rolnego na rzecz (...) O. (...) wypłacana jest ze zwiększeniem na tego małżonka.

Przepisów ust. 1 nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty, lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 16 ust. 3 ustawy).

Jak wynika z powyższego, podleganie innemu ubezpieczeniu społecznemu – tj. m. in. na podstawie przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych – wyłącza podleganie ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu, jak również emerytalno-rentowemu osoby spełniającej przesłanki wymienione w art. 7 oraz art. 16 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.



Z tego też względu, przyjmując, że H. Z. podlega ubezpieczeniu społecznemu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, rolniczy organ rentowy zaskarżoną decyzją z dnia 24 września 2015 r. stwierdził, że ubezpieczona nie podlegała systemowi zabezpieczenia społecznego rolników w okresie odbywania szkolenia tj. w okresie włączenia do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych (4-12 maja 2015 r.).

Wyłączenie ubezpieczonej z systemu zabezpieczenia społecznego rolników od dnia 5 sierpnia 2015 r. nastąpiło z kolei na podstawie art. 5a ust. 1 cyt. ustawy a contrario. Przepis ten stanowi, iż rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności, jeżeli spełnia jednocześnie następujące warunki:

- 1) złoży w Kasie oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy tej działalności;
- 2) jednocześnie nadal prowadzi działalność rolniczą lub stale pracuje w gospodarstwie rolnym, obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, lub w dziale specjalnym;
- 3) nie jest pracownikiem i nie pozostaje w stosunku służbowym;
- 4) nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;
- 5) kwota należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej nie przekracza kwoty 2528 zł.

W dniu 5 sierpnia 2015 r. ubezpieczona rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej, jednakże – w ocenie pozwanego – w związku z wyłączeniem z ubezpieczenia społecznego rolników w okresie od 4 do 12 maja 2015 r., nie spełniła warunku podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata.

Podsumowując tę część rozważań stwierdzić należy, że w wyniku literalnego zastosowania przywołanych powyżej przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników H. Z., objęta nieprzerwanie przez niemal 12 lat zabezpieczeniem społecznym rolników, została wyłączona z tegoż systemu de facto z powodu odbycia zaledwie tygodniowego szkolenia, na które została skierowana – zgodnie z obowiązującymi przepisami – przez Powiatowy Urząd Pracy, a którego skutkiem była wypłata ubezpieczonej stypendium i objęcie jej z tego tytułu powszechnym ubezpieczeniem społecznym.

Analizując pod kątem właściwych przepisów sytuację, która doprowadziła do powyższego, przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, że definicja bezrobotnego, zawarta w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 645 ze zm.) wymaga, aby osoba taka:

- nie była właścicielem lub posiadaczem samoistnym lub zależnym nieruchomości rolnej, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U.

z 2016 r. poz. 380), o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe lub nie podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu stałej pracy jako współmałżonek lub domownik w gospodarstwie rolnym o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe (lit. d);

- nie uzyskiwała przychodów podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym z działów specjalnych produkcji rolnej, chyba że dochód z działów specjalnych produkcji rolnej, obliczony dla ustalenia podatku dochodowego od osób fizycznych, nie przekracza wysokości przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 2 ha przeliczeniowych ustalonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie przepisów o podatku rolnym, lub nie podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu stałej pracy jako współmałżonek lub domownik w takim gospodarstwie (lit. e),

- nie podlegała, na podstawie odrębnych przepisów, obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, z wyjątkiem ubezpieczenia społecznego rolników (lit. l).

Stwierdzić należy, że H. Z., rejestrując się w dniu 2 lutego 2015 r.

w Powiatowym Urzędzie Pracy w G. jako osoba bezrobotna, spełniała wszystkie przesłanki pozwalające na przyznanie jej przedmiotowego statusu. W szczególności, powierzchnia użytków rolnych nieruchomości rolnej, której była właścicielką,

nie przekraczała 2 ha przeliczeniowych. Jak wynika z przytoczonego powyżej art. 2 ust. 2

lit. l ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, nie stał na przeszkodzie przyznaniu ubezpieczonej statusu bezrobotnego fakt podlegania przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Na podstawie przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy ubezpieczona skorzystała z możliwości odbycia szkolenia mającego na celu uzupełnienie jej kwalifikacji zawodowych (art. 40 ustawy).

Przepis art. 41 ust. 1 i 3 cyt. ustawy – w oparciu o które wypłacono stypendium ubezpieczonej - stanowi, iż bezrobotnemu w okresie odbywania szkolenia, na które został skierowany przez starostę, przysługuje stypendium finansowane ze środków Funduszu Pracy. Wysokość stypendium wynosi miesięcznie 120% zasiłku, o którym mowa w art. 72 ust. 1

pkt 1, jeżeli miesięczny wymiar godzin szkolenia wynosi co najmniej 150 godzin;

w przypadku niższego miesięcznego wymiaru godzin szkolenia wysokość stypendium ustala się proporcjonalnie, z tym że stypendium nie może być niższe niż 20% zasiłku, o którym mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że z przywołanej regulacji wynika, iż zasadą jest,

że bezrobotnemu w okresie odbywania szkolenia obligatoryjnie wypłaca się ze środków Funduszu Pracy stypendium. Tak też się stało w przypadku ubezpieczonej H. Z.. Okoliczność ta ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem

w związku z tym, że pobieranie stypendium w okresie odbywania szkolenia, na które zostało się skierowanym przez powiatowy urząd pracy, stanowi tytuł obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, a nadto podleganie ubezpieczeniom społecznym

ma pierwszeństwo przed ubezpieczeniem rolniczym, doszło do wyłączenia ubezpieczonej

– de facto poza jej wiedzą i wolą - z systemu zabezpieczenia społecznego rolników.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że przepisy dotyczące poszczególnych reżimów ubezpieczeń społecznych konstruowane są w ten sposób, aby poszczególne tytuły ubezpieczeń związane były z osiągnięciem przez daną osobę przychodów, które można określić mianem stałych, innymi słowy chodzi o to, żeby stanowiły one faktyczne źródło przychodu ubezpieczonego. Prawdopodobnie ta wynika chociażby z analizy art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, regulującego kwestie zbiegu tytułów ubezpieczenia. Pobieranie stypendium w okresie odbywania szkolenia niekoniecznie musi wpisywać się w tę definicję, zwłaszcza gdy – tak jak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – chodzi o szkolenie zaledwie kilkudniowe. Nie jest przy tym wykluczone, że w tym samym czasie ubezpieczony

będzie dysponował innym tytułem ubezpieczenia bądź też – tak jak ubezpieczona H. Z. – podlegał innemu reżimowi ubezpieczeniowemu.

Ustawodawca zauważył szereg analogicznych sytuacji. I tak, przepis ust. 1b art. 41 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wskazuje, że bezrobotnemu uprawnionemu w tym samym okresie do stypendium oraz zasiłku przysługuje prawo wyboru świadczenia. Warto także zwrócić uwagę na fakt, iż w ust. 3b art. 41 uregulowana została kazuistycznie sytuacja, gdy bezrobotny skierowany przez starostę na szkolenie w trakcie szkolenia podjął zatrudnienie, inną pracę zarobkową lub działalność gospodarczą. Z przepisu tego wynika, iż w takiej sytuacji bezrobotnemu przysługuje stypendium w wysokości 20% zasiłku, o którym mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1, niezależnie od wymiaru godzin szkolenia,

od dnia podjęcia zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej do dnia zakończenia szkolenia, a nadto – co istotne - od stypendium tego nie są odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne. Jak z kolei wynika z art. 54 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. starosta ustala i opłaca, w wysokości i na zasadach określonych w odrębnych przepisach, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe od stypendiów wypłaconych na podstawie art. 41 ust. 3, art. 53 ust. 6, art. 53g ust. 1 oraz od stypendium wypłaconego na podstawie art. 42a ust. 5 – jednakże w odniesieniu do tych ostatnich stypendiów jedynie za okres, w którym osoba odbywająca studia podyplomowe nie pozostaje w zatrudnieniu, nie wykonuje innej pracy zarobkowej lub nie prowadzi działalności gospodarczej.

Niezwykle istotna dla rozważań sądu odwoławczego jest także geneza dodania do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przepisu art. 5b, mająca źródło bezpośrednio w dostrzeżeniu przez ustawodawcę, na skutek zresztą orzecznictwa sądowego, patologicznych sytuacji na gruncie zbiegu określonych tytułów do ubezpieczenia powszechnego i rolniczego. Zmiana ta – jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizacyjnej – miała na celu rozszerzenie zakresu podmiotowego ustawy o osoby (rolników i domowników), które równolegle z prowadzeniem działalności rolniczej podejmą, jako dodatkową, pracę na podstawie umowy zlecenia (lub odpowiednio umowy agencyjnej albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia). Istotą zmiany było, aby ci rolnicy i domownicy, jeżeli działalność rolnicza stanowi dla nich stałe źródło utrzymania i z racji tego podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, mogli kontynuować dobrowolnie podleganie temu ubezpieczeniu (w KRUS), mimo że z tytułu wykonywania umowy zlecenia (lub odpowiednio umowy agencyjnej albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia) będą podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom w ZUS. Jako warunek określono jednakże uzyskiwanie

z tytułu wykonywania tej umowy miesięcznego przychodu w wysokości nie wyższej niż połowa minimalnego wynagrodzenia, którego przekroczenie będzie skutkowało wyłączeniem z systemu rolniczego. Zauważono, że we wcześniejszym stanie prawnym umowa zlecenia, nawet krótkotrwała i niskopłatna, powodowała wyłączenie z ubezpieczenia społecznego rolników z mocy ustawy i obowiązkowe objęcie ubezpieczeniami w systemie powszechnym, co dotyczyło np. sytuacji rolników, którzy tracili prawo ubezpieczenia w KRUS w związku z wykonywaniem nisko wynagradzanych umów zlecenia w charakterze konserwatorów i kierowców wozów bojowych OSP lub sołtysów dokonujących poboru podatku rolnego. Od tych niskopłatnych umów zlecenia odprowadzano - odpowiednie do wysokości ustalonego wynagrodzenia - składki ubezpieczeniowe do ZUS. Z uwagi na powyższe oraz na fakt, że umowy te były zawierane czasowo, ubezpieczony rolnik, podlegający z powyższych umów ubezpieczeniom w systemie powszechnym, mógł nie zgromadzić na indywidualnym koncie emerytalnym w ZUS "kapitału składkowego" gwarantującego w przyszłości minimalne świadczenie emerytalne (por. uzasadnienie projektu ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2014 r., poz. 1831).

Należy także zwrócić uwagę na regulację art. 6 ust. 2b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2015 r., nadanym przepisem art. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r.,

poz. 1506).

Z przepisu tego wynika, iż wójt, burmistrz lub prezydent miasta nie opłaca składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe za osobę pobierającą świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, jeżeli podlega ona obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z innego tytułu na podstawie ustawy lub na podstawie odrębnych przepisów lub – i to jest zmiana wprowadzona ww. nowelizacją - jest ubezpieczona na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016 r. poz. 277).

W tym wypadku ustawodawca dostrzegł, że rolników (ich małżonków) i domowników, zaprzestających prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym w związku z koniecznością sprawowania osobistej opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny i nabyciem prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna, KRUS wyłączał z ubezpieczenia społecznego rolników. Organ wypłacający to świadczenie (wójt, burmistrz lub prezydent miasta) zgłaszał natomiast takie osoby do ubezpieczenia społecznego i ubezpieczenia zdrowotnego w ZUS i opłacał za nich składki ubezpieczeniowe. Składkę na ubezpieczenie społeczne (emerytalne i rentowe) wójt (burmistrz lub prezydent miasta) opłacał za okres nie dłuższy niż niezbędny do uzyskania 25-letniego stażu ubezpieczeniowego, który uprawnia do nabycia prawa do emerytury z ZUS (z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) w minimalnej gwarantowanej przez państwo wysokości. Za osoby pobierające świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, w stosunku do których wójt (burmistrz lub prezydent miasta) nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, do ZUS opłacano jedynie składkę zdrowotną. W związku z powyższym osoby pobierające świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, które wcześniej miały status rolnika lub domownika ubezpieczonego w KRUS, zostały ubezpieczone w ZUS.

Wzięto jednak pod uwagę, że niektóre osoby pobierające świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, które wcześniej miały status rolnika lub domownika podlegającego ubezpieczeniu społecznemu rolników, chciałyby kontynuować ubezpieczenie w KRUS, aby w przyszłości otrzymywać emeryturę z KRUS, a nie z ZUS. Projekt ustawy zmierzał zatem do umożliwienia takim osobom dokonania wyboru ubezpieczenia w okresie pobierania świadczeń - w ZUS lub w KRUS (na wniosek). Jednocześnie umożliwiono także rezygnację z ubezpieczenia w ZUS i powrót do ubezpieczenia w KRUS osobom pobierającym już świadczenia pielęgnacyjne, specjalne zasiłki opiekuńcze lub zasiłki dla opiekuna. Na złożenie stosownego wniosku w tej sprawie przewidziano 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy (por. uzasadnienie projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. z 2015 r., poz. 1506).

Niezależnie od powyższego Sąd odwoławczy zwraca także uwagę na fakt, iż w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy Powiatowy Urząd Pracy w G., kierujący ubezpieczoną na szkolenie, nie wypełnił obowiązku informacyjnego dotyczącego konsekwencji otrzymania stypendium w związku z udziałem w szkoleniu, w tym przede wszystkim o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pobierania stypendium szkoleniowego (przyznawanego w tym przypadku obligatoryjnie, bez możliwości rezygnacji z niego przez ubezpieczoną). Brak jest w zgromadzonym materiale dowodowym jakiegokolwiek potwierdzenia pouczenia skarżącej o powyższym, przy czym nie ulega wątpliwości, że urzędowi znana była okoliczność podlegania ubezpieczonej ubezpieczeniu rolniczemu.

Sytuacja taka stanowi naruszenie art. 6, art. 7 i art. 8 k.p.a. Zgodnie z zasadą praworządności wyrażoną w art. 6 i art. 7 k.p.a. organy administracji publicznej działają na podstawie przepisów prawa i stoją na straży praworządności, podejmując w toku postępowania wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes

społeczny i słuszny interes obywateli. Organ zatem, stosownie do ww. zasady, rozpoznając sprawę zobowiązany jest kierować się przepisem prawa, ale także i słusznym interesem strony, o ile nie pozostaje on w kolizji z prawem. W doktrynie wyrażono stanowisko, że z reguły uwzględniania interesu społecznego i słusznego interesu obywateli wynikają dyrektywy interpretacyjne nie tylko prawa procesowego, ale również do prawa materialnego, o czym świadczy sformułowanie "do załatwienia sprawy" (por. B. Adamiak, J. Borkowski "Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz", Warszawa 2012 r., s. 61).

Brak poinformowania H. Z. o tym, że udział w szkoleniu będzie skutkować wypłatą stypendium, a to z kolei spowoduje objęcie jej powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych i wyłączeniem z ubezpieczenia rolniczego, w ocenie Sądu odwoławczego niewątpliwie narusza słuszny interes ubezpieczonej. Trudno bowiem racjonalnie zakładać, że ubezpieczona, gdyby miała świadomość powyższego, zdecydowałaby się na rezygnację z ubezpieczenia rolniczego, w którym to systemie pozostawała wcześniej przez kilkanaście lat, na rzecz tytułu do ubezpieczenia społecznego w postaci jednorazowej wypłaty świadczenia stypendialnego w kwocie 532,00 zł.

Wszelstronna analiza przepisów doprowadziła Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie do przekonania, że ustawodawca nie dostrzegł potrzeby uregulowania zbiegu nie tyle tytułów ubezpieczenia społecznego, ile zbiegu podstaw podlegania różnym systemom zabezpieczenia społecznego w zakresie, w jakim ma to miejsce rozpoznawanej sprawie. Niezaprzeczalna jest zasada pierwszeństwa podlegania ubezpieczeniom społecznym z systemu powszechnego, jednakże wykluczenie ubezpieczonej z ubezpieczenia rolniczego po wcześniejszym kilkunastoletnim okresie przynależności do tego systemu, z tej tylko przyczyny, że ubezpieczona zrealizowała przysługujące jej w świetle prawa uprawnienie do skorzystania jako osoba bezrobotna ze szkolenia Powiatowego Urzędu Pracy, skutkującego obligatoryjną wypłatą na jej rzecz jednorazowego stypendium w kwocie 532,00 zł, w ocenie Sądu Apelacyjnego narusza konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP).

Jak już wyżej wyłożono, ustawodawca uregulował analogiczne sytuacje zbiegu różnych tytułów ubezpieczenia społecznego, jak również zbiegu tytułu ubezpieczenia społecznego oraz ubezpieczenia rolniczego. Na przedstawionym tle, pominięcie uregulowania takiej sytuacji, jak sytuacja ubezpieczonej, jawi się w ocenie Sądu odwoławczego jako społecznie niesprawiedliwe.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że na konstrukcję zasady państwa demokratycznego, prawnego i sprawiedliwego składają się nie tylko jej komponenty wymienione w art. 2 Konstytucji RP, ale także tzw. zasady pochodne (zob. TK w wyroku z 13 kwietnia 1999 r., K 36/98).

Pierwszą z zasad pochodnych stanowi zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (lojalności państwa względem obywateli – vide: orzeczenia TK: K 27/00 z 7 lutego 2000 r.; K 45/05 z 21 grudnia 2005 r.). Zasada zaufania, pomimo swej nieokreśloności, wynika wprost z istoty ogólnej zasady demokratycznego państwa prawnego i należy do niekwestionowanego kanonu tej zasady (zob. TK w K 4/99 z 20 grudnia 1999 r.). Ogólnie rzecz ujmując, jej treść sprowadza się do zakazu zastawiania przez przepisy prawne pułapek, formułowania obietnic bez pokrycia bądź nagłego wycofywania się przez państwo ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania, innymi słowy – stworzenia organom państwowym możliwości i zachęty nadużywania władzy względem obywateli (zob. L. Garlicki, Polskie prawo..., s. 64). W myśl komentowanej zasady niedopuszczalne jest stanowienie przepisów rażąco niesprawiedliwych. Jak to ujął TK, „ustawodawca nie powinien swoimi działaniami podważać ufności obywateli w sprawiedliwość i racjonalność swoich działań" (SK 34/04 z 29 czerwca 2005 r.).

Drugą zasadę pochodną wynikającą bezpośrednio z ogólnej klauzuli demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej stanowi zasada właściwej) poprawnej legislacji. Zgodnie z tą zasadą przepisy prawa powinny być formułowane w sposób precyzyjny i jasny, zrozumiały dla ich adresatów. Powinno

się to przejawiać w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść było oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie. Funkcją zasady poprawnej legislacji nie jest tylko zapewnienie prawidłowości prawa regulującego stosunki między władzami publicznymi i obywatelami (jednostkami), lecz w ogólności prawa, któremu jest konieczna

do osiągnięcia celów wyznaczonych danemu uregulowaniu. Ponad wszelką wątpliwość pozostaje, że na czoło wysuwa się zagwarantowanie pewności i bezpieczeństwa prawnego obywatelom. Zasada poprawnej legislacji odnosi się także do formułowania celów, które prawodawca chce osiągnąć swoim działaniem. Zasady te „stanowią podstawę do oceny, czy sformułowane ostatecznie przepisy prawne w prawidłowy sposób wyrażają wysławianą normę oraz czy nadają się do realizacji zakładanego celu” (K 28/02 z 24 lutego 2003 r.). Przede wszystkim chodzi jednak o to, by w państwie obowiązywał spójny i jednolity system prawny, pozbawiony sprzeczności tak w układzie wertykalnym, jak i horyzontalnym

(zob. Z. Witkowski, [w:] Prawo..., s. 91).

Najważniejszą zasadą tzw. drugiego stopnia, wynikającą z zasady poprawnej legislacji, jest wymóg określoności prawa (zob. P 8/05 z 31 marca 2006 r.). Wymóg określoności

bez wątpienia i w sposób kategoryczny odnosi się do relacji między państwem i obywatelami – adresatami danej regulacji, którzy mają prawo oczekiwać jej czytelności, przejrzystości, poszanowania zasad systemowych, a także nierozmijania się jej skutków z intencjami prawodawcy (zob. SK 26/02 z 31 marca 2005 r.). Bowiern „niejasność przepisów jest wyrazem niedostatecznej troski ustawodawcy o podmiotowe traktowanie adresatów prawa, co odbiera [im] poczucie bezpieczeństwa prawnego i skutkuje utratą zaufania do państwa” (SK 4/02 z 15 kwietnia 2003 r.). Z zasady określoności prawa wynika, że każdy przepis aktu prawotwórczego (normatywnego) – zob. P 6/04 z 17 maja 2005 r., zwłaszcza zaś dotyczący wolności i praw jednostki lub przewidujący możliwość stosowania wobec niej sankcji, powinien być sformułowany w sposób poprawny, jasny i precyzyjny, tym samym zapewniający przewidywalność skutków jego zastosowania (por. P 13/01 z 12 czerwca 2002 r.).

Jeśli natomiast chodzi o zasadę sprawiedliwości społecznej wskazać należy, że najogólniej definiuje się sprawiedliwość jako powinność „określonych działań względem innych podmiotów z punktu widzenia równości”, zakładającą równowagę między obciążeniami a nagrodami oraz korzyści wzajemne (zob. J. Karp, Sprawiedliwość społeczna..., s. 36–38 i 54–57, z powołaniem na W. Sadurskiego). Sprawiedliwość społeczna wyraża „(...) dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywania się od kreowania nieusprawiedliwionych, nieopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli” (K 24/00 z 21 marca 2001 r.). Sprawiedliwość społeczna mieści w sobie zakaz arbitralności państwa, dopuszczając wprawdzie różnicowanie poszczególnych jednostek, ale tylko w odpowiedniej relacji

do różnic w ich sytuacji (zob. K 2/97 z 22 grudnia 1997 r.; w odniesieniu do podmiotów gospodarczych SK 21/03 z 14 czerwca 2004 r.). Co znamienne, test zgodności

ze sprawiedliwością społeczną może być stosowany nie tylko dla oceny aktów normatywnych, lecz także wobec zaniechania prawodawcy (zob. K 37/98 z 30 maja 2000 r.). W art. 2 konstytucji z pojęciem sprawiedliwości społecznej wiąże się nakaz urzeczywistniania jej zasad przez państwo; obowiązkiem państwa i częścią jego konstytucyjnej charakterystyki jest realizacja zasad sprawiedliwości społecznej poprzez szeroką interwencję w życie społeczne i gospodarcze (zob. B. Jastrzębski, Ustrojowe zasady..., s. 96). „Celem tych działań jest stwarzanie dla obywateli w miarę równych szans do zajmowania przez nich

i utrzymywania właściwego i stosownego do ich predyspozycji miejsca w życiu społecznym, niezależnie od czasem niesprawiedliwych i nieobiektywnych uwarunkowań, którym mogliby podlegać” (P. Sarnecki, [w:] Prawo..., s. 76) (powyższy wykład w przedmiocie art. 2 Konstytucji RP – na podstawie: Garlicki Leszek (red.), Zubik Marek (red.), Derlatka Marta, Działocha Kazimierz, Sarnecki Paweł, Sokolewicz Wojciech, Trzciniński Janusz, Wiącek Marcin; Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I; Wyd. Sejmowe, 2016).

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie doszedł

do przekonania, że niekonstytucyjne są przepisy: art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - w zakresie, w jakim pomija osoby pobierające stypendium w okresie odbywania szkolenia, na które zostały skierowane przez powiatowy urząd pracy oraz art. 41 ust. 1b ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy - w zakresie, w jakim pomija osoby podlegające rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu oraz analogicznie art. 9 ust. 6 a ustawy systemowej, w zakresie, w jakim pomija w swojej regulacji obok „innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych” osoby podlegające rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Uwzględnienie w art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników osób pobierających stypendium w okresie odbywania szkolenia, na które zostały skierowane przez powiatowy urząd pracy, pozwoliłoby na kontynuowanie przez nie ubezpieczenia rolniczego jeżeli przychód osiągany z tego tytułu w rozliczeniu miesięcznym nie przekraczałby kwoty równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, ustalonemu na podstawie odrębnych przepisów. W ocenie Sąd odwoławczego, regulacja taka realizowałaby konstytucyjną zasadę ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, jak również sprawiedliwości społecznej. Podobny skutek miałoby wprowadzenie do art. 9 ust. 6a ustawy systemowej obok „innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych” podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niekonstytucyjne jest także pominięcie osób podlegających rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu w art. 41 ust. 1b ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Brak jest bowiem podstaw do różnicowania sytuacji prawnej osób bezrobotnych pobierających zasiłek oraz bezrobotnych rolników nie pobierających zasiłku. Tej ostatniej grupie również powinno przysługiwać prawo wyboru, czy chcą pobierać stypendium w okresie odbywania szkolenia, na które skierował powiatowy urząd pracy, albowiem – co zostało już wyżej omówione – pobranie tegoż stypendium stanowi tytuł do obowiązkowego objęcia ubezpieczeniem społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy systemowej, a w konsekwencji skutkuje wyłączeniem z systemu zabezpieczenia społecznego rolników, co narusza zarówno zasadę ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, jak też zasadę sprawiedliwości społecznej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny odmówił zastosowania w niniejszej sprawie art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, art. 9 ust. 6a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 41 ust. 1b ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy – we wskazanych powyżej zakresach - jako przepisów niezgodnych z art. 2 Konstytucji RP.

Wyjaśnić należy, że skoro Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej i jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej

(art. 8 Konstytucji RP), zaś sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), to istnieje możliwość samodzielnego dokonania przez sąd oceny zgodności przepisów ustawowych

z Konstytucją na użytek rozpoznawanej sprawy. W tym przypadku nie chodzi więc o przeprowadzanie przez sąd powszechny, niejako w zastępstwie Trybunału Konstytucyjnego, oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o "odmowę zastosowania" przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji RP (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98, OSNAPiUS 2000

Nr 1, poz. 6; Przegląd Sejmowy 2001 nr 2, s. 88, z glosą A. Józefowicza; Monitor Prawniczy 2001 nr 19, s. 986, z glosą S. Rudnickiego; z dnia 19 kwietnia 2000 r., II CKN 272/00, LEX nr 530757; z dnia 29 sierpnia 2001 r., III RN 189/00, OSNAPiUS 2002 Nr 6, poz. 130 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 Nr 2, poz. 34; Przegląd Sejmowy 2002 nr 1, s. 121, z glosą J. Trzcíńskiego; Przegląd Sądowy 2002 nr 5, s. 153, z glosą B. Nity; Gazeta Sądowa 2002 nr 2, s. 46, z glosą M. Przysuchy i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1998 r., III SW 1/98, OSNAPiUS 1998 Nr 17, poz. 528; Przegląd Sejmowy 1998 nr 5, s. 214, z glosą M. Zubika).

Sąd powszechny dokonując wykładni przepisów prawa w danej sprawie, jest obowiązany stosować wynikającą z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP ustrojową zasadę bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji. Obowiązek przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją istnieje, gdy sąd ma wątpliwości co do tej zgodności. Gdy przepis nie jest w oczywisty sposób zgodny z Konstytucją, sąd rozstrzygający sprawę ma uprawnienie do bezpośredniego zastosowania Konstytucji RP, a to bezpośrednie zastosowanie polegać może

na prokonstytucyjnym stosowaniu przepisu ustawy, będącego podstawą rozstrzygnięcia, pozostającego w sprzeczności z Konstytucją. Ani treść art. 178 ust. 1 Konstytucji RP,

ani wyłączność orzekania przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności ustaw

in abstracto, właściwa Trybunałowi Konstytucyjnemu z mocy art. 188 pkt 1 Konstytucji RP, nie sprzeciwiają się tezie, że co do zasady sądy rozstrzygające konkretny spór korzystają

z możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji także wtedy, gdy to bezpośrednie stosowanie przybiera postać odmowy zastosowania przepisu ustawy pozostającego

w sprzeczności z Konstytucją. Sąd nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego,

gdyż formalnie zakwestionowany przepis w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym (Roman Hauser, Janusz Trzciniński "Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego", LexisNexis 2008,

s. 23 i nast.; wyrok NSA z dnia 24 października 2000 r., sygn. akt V SA 613/00, OSP 2001/5/82 z glosą L. Leszczyńskiego; wyrok NSA z dnia 24 września 2008 r., sygn. akt

I OSK 1369/07, zam. w CBOSA) (por. wyrok NSA w W-wie z 29 listopada 2016 r., I OSK 860/15, LEX nr 2169835).

Obowiązkiem składu orzekającego, zanim zdecyduje się na skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego, jest w pierwszej kolejności przeprowadzenie takiej wykładni przepisów prawa, aby była ona zgodna z Konstytucją RP. Sąd może skierować pytanie prawne do TK jedynie wówczas, gdy sam nie zna na nie odpowiedzi (pyta ten, kto nie wie). Gdyby bowiem przyjąć, że powinien to uczynić także wówczas, gdy odpowiedź

na rysujące się w sprawie pytanie jest dlań oczywista, pytanie przestałoby być pytaniem, stawałoby się zaś wnioskiem o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu. Takiego zaś wniosku w obowiązującym ustawodawstwie nie przewidziano (P. Hofmański: Recenzja książki B. Nity pt. Trybunał Konstytucyjny a proces karny, "Państwo i Prawo" 2001, z. 2, s. 86; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98).

Mając na uwadze powyższe, stojąc na stanowisku, iż rozwiązania ustawowe zawarte

w art. 9 ust. 6a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 41 ust. 1b ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy – w omówionych powyżej zakresach – są niezgodne z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi, Sąd Apelacyjny odmówił ich zastosowania w niniejszej sprawie.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że H. Z. podlega systemowi zabezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego w okresie od dnia 4 maja 2015 r. do nadal,

o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od Prezesa KRUS na rzecz H. Z. kwotę 630,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, działając

na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSA Grażyna Czyżak SSA Alicja Podlewska SSA Daria Stanek